Szczecin, dn. 20.11.2020 r.

APEL DO RODZICÓW RZYMSKOKATOLICKICH

Drodzy rodzice, prosząc o chrzest dla waszego dziecka, przyjmujecie na siebie obowiązek wychowania go w wierze, aby zachowując Boże przykazania, miłowało Boga i bliźniego, jak nas nauczył Jezus Chrystus. Czy jesteście świadomi tego obowiązku?

Drodzy rodzice!

Takimi słowami zwrócił sie do Was kilkanaście lat temu kapłan, który chrzcił Wasze dzieci. Z całą pewnością każdy z Was z radością odpowiedział: Jesteśmy świadomi. Po tym zapewnieniu, które zostało złożone publicznie w świątyni wobec wiernych, członków rodziny, chrzestnych i kapłana, który w tym momencie reprezentował nie siebie ale Boga, Wasze dziecko otrzymało Chrzest Św.

Pragnę przypomnieć Wam, drodzy rzymskokatoliccy Rodzice, że wasze zapewnienie: Jesteśmy świadomi brzmi jeszcze w świątyni, brzmi jeszcze w pustej klasie podczas katechezy. Pusta klasa wzmaga to echo Waszego zapewnienia czyniąc go głośniejszym w uszach Pana Boga, który będzie nas rozliczał z troskliwego pielęgnowania ziarna wiary: mnie jako pierwszego, któremu został powierzony urząd pasterza, Was jako kolejnych, którym został powierzony urząd rodzicielstwa.

Piszę do Was jako katecheta waszych dzieci, których w tym roku nie posłaliście na lekcje Religii. Jestem głęboko wstrząśnięty i poruszony faktem, że rodzic, który ze swojej natury powinien troszczyć się o swoje dziecko, tak daleko je kaleczy. Nie daje okazji do formacji religijnej, utwierdza w tym, co dobre i słuszne nie jest, nie pozwala na rozwój duchowy i intelektualny dziecka.

Zawsze powtarzałem i powtarzam: Religia jest najważniejszym przedmiotem ponieważ przygotowuje do życia wiecznego. Pozostałe zaś przedmioty przygotowują jedynie do życia doczesnego. Wszystkie są ważne, jednakże tylko Religia pozwala na zdobywanie wiedzy i postaw niezbędnych do prowadzenia życia świątobliwego, dzięki któremu możemy trafić do Nieba. Nie każdy bowiem dobry człowiek może się zbawić. Bycie dobrym nie jest przepustką do Nieba. Do Nieba wpuszcza przyjęty Chrzest, pogłębiona wiara i Komunia Święta.

Religia w szkole jest okazją do pogłębiania wiary, okazją do poruszania zagadnień, które rodzą się w coraz bardziej dorosłych umysłach waszych dzieci a także świadectwem naszej wiary. Często jest to także okazja do podjęcia trudu i ofiary z naszego czasu. Ofiara ta jest z kolei nośnikiem łaski Bożej i okazją powstawania cnót, których tak bardzo współczesnej młodzieży brakuje. Wymagajcie od siebie, nawet gdyby inni od was nie wymagali powiedział Św. Jan Paweł II.

Pytam zatem Was, drodzy Rodzice, jakie są Wasze wymagania względem wychowania religijnego Waszych dzieci? Czy wypełniacie ślub, który złożyliście publicznie i uroczyście w czasie Chrztu Waszych dzieci?

Proszę pamiętać, że odrzucając Religię w szkole, odrzuciliście wiarę, a odrzucając wiarę, odrzuciliście Boga. Uczycie dzieci odrzucania Bożych spraw w imię własnej wygody, umniejszając pierwszemu przykazaniu: Nie będziesz miał Bogów cudzych przede mną. Tym bożkiem cudzym może myć czas, który zamiast na Religię pożytkujecie na przyziemne sprawy, albo inne wymówki, które posadziliście na tronie przynależnym Bogu a nie ludziom, czy ich sprawom.

Proszę Was, drodzy Rodzice, o refleksję i cofnięcie, zgubnej w skutkach, decyzji nie posyłania dzieci na lekcje Religii. Troszczcie się o ich religijny rozwój, którego nie zapewni ulica ani Internet. Ze swojej strony obiecuję zrobić wszystko, co w mojej mocy, aby formacja religijna Waszych dzieci przebiegała tak, jak sobie tego życzy nasza Matka - Kościół Święty - w osobach Świętych i błogosławionych oraz ludu Bożego pielgrzymującego ciągle do Ziemi Obiecanej.

Każdy z Was może w każdej chwili cofnąć wcześniejszą decyzję i złożyć nową deklarację.

Proszę przyjąć mój apel jako wyraz troski o Was i Wasze dzieci. Jest to apel pasterza zatroskanego o swoje owce, bowiem wszyscy staniemy niebawem przed Sądem Bożym, zdając rachunek z tego, jak troszczyliśmy się o nasze życie w wierze oraz tych, którzy zostali nam oddani w opiekę.

Pozdrawiam w Panu,

ks. ..............